

Maria Sznigier

Współczesność i tradycja w wybranych powieściach Małgorzaty Musierowicz

Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska 2, 123-129

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Sznigier

Biblioteka Główna
Pomorska Akademia Pedagogiczna
Słupsk

WSPÓŁCZESNOŚĆ I TRADYCJA W WYBRANYCH POWIEŚCIACH MAŁGORZATY MUSIEROWICZ

Wstęp

Przełomy wieków są zawsze czasem szczególnym dla ludzi. Przed kilku laty weszliśmy w trzecie tysiąclecie, pozostawiając za sobą wiek XX. Realia życia z minionych lat ulatują z pamięci, ustępując miejsca wydarzeniom dnia codziennego. W odtworzeniu klimatu ostatniego ćwierćwiecza wieku XX w Polsce pomogą młodemu odbiorcy powieści Małgorzaty Musierowicz, które według opinii znawców i czytelników trafnie komentują naszą rzeczywistość i zawierają wiele drobnych, ale ważnych realiów. Większość utworów pisarki (oprócz powieści *Małomówny i rodzina*) tworzy cykl powieści obyczajowych dla młodzieży, który został nazwany przez Zbigniewa Raszewskiego *Jeźycjadą* (od dzielnicy mieszkaniowej w Poznaniu). Jest to miejsce wspólne – bohaterowie tam mieszkają, chodzą do szkoły, poznają się i łączą w pary. W tej sadze rodzinnej Musierowicz opowiada o codziennym życiu rodzinnym i szkolnym nastolatków, o ich problemach sercowych oraz o polskiej rzeczywistości lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Poszczególne tomy sagi są wprawdzie odrębnymi utworami, ale łączy je zarówno przedstawiony świat, jak i występujące w nich postacie literackie¹.

Powieści pisarki są wiernym dokumentem naszych czasów. Rejestrują rzeczywistość, która się już skończyła oraz czasy po transformacji ustrojowej. Przypominają m.in. kłopoty związane z brakiem artykułów spożywczych (kartki i kolejki w latach osiemdziesiątych), widok wojska na ulicach w czasie stanu wojennego, drobiazgowo opisują Poznań, w którym toczy się akcja².

W utworach M. Musierowicz odnaleźć można zarówno elementy współczesności, jak i tradycji. Chciałabym je wskazać i nazwać, pokazać, jak wzajemnie się przenikają. Ida Borejko, Bella Rojek, Aniela Kowalik, Elka Stryba, Laura Pyziak i Filip Bratek reprezentują nowoczesność końca wieku XX – dlatego wybrałam do analizy te postacie spośród wielu innych występujących w *Jeźycjadzie*. Tradycję omawiam na przykładzie osób starszych z rodziny Borejków. Do analizy wybrałam

¹ Por.: S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Leksykon literatury dla dzieci i młodzieży*. Piotrków Trybunalski 1999, s. 264.

² Tamże.

utwory Musierowicz tworzące cykl *Jeźycjada*, pomijając utwory *Kalamburka* ze względu na wspomnieniowy charakter oraz *Małomówny i rodzina*, wydany w 1975 roku, będący odrębną powieścią.

1. Elementy współczesności

Dawniej dziewczęta przeważnie wcześniej wychodziły za mąż, nie kończyły szkół ani nie pracowały zawodowo. Z biegiem lat zmieniły się obyczaje. Współczesne kobiety nie tylko kończą studia, ale na równi z mężczyznami zajmują wysokie, odpowiedzialne stanowiska. Nawiązując do pozytywistów, Musierowicz ukazuje wartość pracy – w jej utworach nawet szesnastoletnie dziewczęta podejmują pracę.

Tytułowa bohaterka *Idy sierpniowej* przyjeżdża wcześniej z rodzinnych wakacji do Poznania. Ambicja nie pozwala jej zwrócić się o pomoc finansową do stryja, dlatego zabawiając pana Paszkietą rozmową i czytaniem książek zarabia na swoje utrzymanie. Trochę zwariowana Ida budzi sprzeczne emocje: ucieka od swoich obowiązków starszej siostry, ale z własnej inicjatywy podejmuje pracę u obcego człowieka. Ida jest przykładem bohatera rozwojowego. Poznajemy ją jako nieporadną nastolatkę, która po kilku latach wyrasta na pewną siebie młodą kobietę i zdobywa zawód lekarza.

Bella Rojek z utworu *Córka Robrojka* to typowa przedstawicielka młodego pokolenia przełomu wieków. Ubiera się sportowo, ćwiczy karate, zna się doskonale na hodowli róż, hydraulice, naprawie skrzypiących drzwi, szyciu, gotowaniu, udzielaniu pierwszej pomocy. Na przykładzie Belli widać wyraźnie, że pod koniec XX wieku nie ma zajęć typowo męskich – kobiety stają się niezależne od mężczyzn i doskonale radzą sobie z trudnościami dnia codziennego. Wiedząc, że ojciec ma kłopoty finansowe, Bella postanawia mu pomóc i na własną rękę znajduje pracę w drukarni. Wstaje o szóstej rano, pakuje książki, aby pod koniec miesiąca wręczyć ojcu stułotowy banknot. Robert Rojek nauczył córkę samodzielności i zaradności, ale nawet on nie jest w stanie stworzyć Belli atmosfery pełnego szczęścia rodzinnego. Mimo to dziewczyna odważnie podejmuje pracę, zwycięsko walcząc w ten sposób z przeciwnościami losu³.

Wzorem pracowitości jest także Aniela Kowalik z powieści *Kłamczucha*. Mieszka w wynajętym pokoju i podejmuje pracę jako pomoc domowa, by ten pokój opłacić. Aniela pod wieloma względami jest podobna do Belli. Samodzielna i pomysłowa piętnastolatka jest wychowywana przez samotnego ojca (matka umarła). Czytelnicy odnoszą wrażenie, że tytułowa *Kłamczucha* jedynie pokrywa swoje problemy tupetem i kłamstwami⁴, a mimo to budzi ich sympatię.

Z życia piętnastoletniej Idy, Belli i Anieli wyłania się obraz współczesnej młodej dziewczyny – pewnej siebie, wytrwale dążącej do celu, pomagającej innym bez oczekiwania zapłaty, posiadającej wiele umiejętności praktycznych i potrafiącej radzić sobie w życiu.

³ Zob. K. Biedrzycki, *Małgorzata Musierowicz i Borejkowie*. Kraków 1999, s. 29.

⁴ Tamże, s. 18-19.

Pod koniec XX wieku zarówno relacje damsko-męskie, jak i więzi międzypokoleniowe uległy rozluźnieniu. Na kartach powieści M. Musierowicz opisane są takie zachowania nastolatków, które śmieszą lub oburzają starszych. Gdy Natalia Borejko z powieści *Nutria i Nerwus* wybiera się nad morze, wzbudza sobą zainteresowanie Filipa Bratka. W przedziale kolejowym ten porywczy młodzieniec przykuwa się do niej kajdankami. Trzeba przyznać, że był to dość oryginalny sposób okazywania uczuć, dla wielu starszych ludzi niezwykle bulwersujący. W świecie osób młodych jednak wiele zachowań jest dozwolonych. Jak się później okaże, wydarzenie w po-ciągu to dopiero początek ucieczki Natalii przed miłością.

Trudną sytuacją dla Elki Stryby z powieści *Noelka* okazało się zaproszenie przez dziadka na Wigilię jego znajomej, Terpentuli. Gdy rozpieszczona jedynaczka dowiedziiała się o tym, dostała ataku szału. W ten szczególny dzień wigilijny dokonuje się w Elce przemiana wewnętrzna. Przypadkowo zostaje „aniołem” rozdającym świąteczne prezenty. Odwiedza różne domy; w niektórych ludzie są nieszczęśliwi. To pozwala jej krytycznie spojrzeć na siebie samą i swoje życie, które w rzeczywistości jest pozbawione trosk i smartwień. Po tym odkryciu Elka bez trudu otwiera się na nowe uczucie⁵.

Trudny charakter Laury Pyziak opisany jest m.in. w *Tygrysie i Różę*. Tytułowy Tygrysek bardzo przeżywa to, że ojciec nigdy jej nawet nie widział; tęskni za nim, ale jest zarazem zła, że odszedł. Laura ma ciągle pretensje do nieobecnego ojca, a w rzeczywistości do całej rodziny⁶. Porozumienie z bliskimi staje się coraz trudniejsze, więc postanawia na własną rękę dowiedzieć się prawdy o swoim ojcu. Cała przygoda kończy się na szczęście dobrze, a Gabrysia dostaje kolejny dowód nie-słabnącej przyjaźni Roberta Rojka.

Okazuje się jednak, że nie zawsze młody człowiek potrafi się znaleźć w każdej sytuacji, czasami są to zachowania kontrowersyjne. Autorka ukazuje młodość jako czas szukania własnej drogi, jako okres sprawdzania się w różnych, czasami zaskakujących i trudnych sytuacjach. Jak wyznaje narrator: „ostatecznie każdy z nas musiał kiedyś przejść przez to piekło zwane młodością”⁷.

Kwiat kalafiora ukazuje rodzenie się solidarności grupowej. Młodzi ludzie zakładają Dyskusyjną Grupę Eksperymentalny Sygnał Dobra i podejmują próbę wspólnego poszukiwania definicji dobra. Poprzez uśmiechy do przechodniów licealiści starają się choć trochę rozjaśnić smutne życie Polaków w latach siedemdziesiątych, kiedy powszechne były problemy z zaopatrywaniem się w podstawowe artykuły spożywcze, nie oświetlano ulic, bo oszczędzano energię elektryczną – brak entuzjazmu u ludzi był więc zrozumiały⁸.

Problem dobra i zła, życzliwości i przemocy nie jest w *Jeźycjadzie* jednoznaczny. W *Idzie sierpniowej* tytułowa bohaterka zmierzy się ze złem, którego wcieleniem są bracia Lisieccy – dwa złośliwe łobuzy znęcające się nad psem pana Ptaszewskiego. Ida przelamuje swoją niechęć do braci pomagając im, gdy ci znaleźli się w potrzebie, a nawet ratując życie jednego z nich. Wydawać by się więc mogło, że Lisieccy z wdzięczności zawrócą ze złej drogi. Autorka rozwija problem bezradności wobec

⁵ Tamże, s. 28-29.

⁶ Tamże, s. 116-117.

⁷ M. Musierowicz, *Szósta klepka*. Warszawa 1982, s. 21.

⁸ Zob. szerzej: K. Biedrzycki, *Małgorzata Musierowicz...*, s. 102.

zła w *Brulionie Bebe*. Konrad Bittner i Bernard Żeromski zostają pobici przez silniejszych od nich Lisieckich. Wątek ten będzie rozwiązany na kartach powieści *Dziecko piątku* – Konrad Bittner przełamuje strach w doświadczeniu z przemocą i to jest jego zwycięstwo⁹.

W utworach Musierowicz znajdujemy często przykłady współczucia dla bliźnich i okazywania im bezinteresownej pomocy. Gabrysia Borejko w powieści *Noelka* przyprowadza do domu w wieczór wigilijny dwoje rumuńskich dzieci. Wcześniej żebrały one w kościele, ale pewna staruszka wyrzuciła je stamtąd. U Borejków jedzą wspólnie kolację i jak wszyscy dostają prezenty od Gwiazdora. Mimo że jest to pomoc symboliczna – małe Rumunki i tak wrócą do życia na ulicy – widzimy, że dobro jednak zwycięża zło¹⁰.

Zaletą pisarstwa Musierowicz są elementy współczesnego języka młodzieżowego, jakim nastolatki porozumiewają się na co dzień – widoczny przede wszystkim w dialogach, np.:

„Ciociu!!! – wrzasnęła Laura... – Co ona tu chromoli o naszej mamie?!”¹¹

„Pan Jankowiak zastanawiał się, o co, u licha, chodzi temu facetowi”¹².

„Odziana była w turkusowy szlafrok z ciuchów”¹³.

„Fiacik był własnością Marka, który uciułał ostatnio dość pieniędzy, by nabyć ten przechodzony egzemplarz”¹⁴.

„Patrycja oblała maturę”¹⁵.

Język *Jeżycjady* odzwierciedla też zmiany, jakie zaszły w polskiej rzeczywistości po roku 1989. Pojawiają się nazwy z języka angielskiego produktów wcześniej kojarzonych nieraz z luksusem:

„ustawiała na stoliku pod oknem słone orzeszki, paluszki oraz chipsy”¹⁶.

„Zamówiła sobie puszkę pepsi i słone paluszki”¹⁷.

„Państwo Ogorzałkowie [...] nie należeli do tych młodych małżeństw, które stać na pampersy”¹⁸.

Autorka wprowadza ponadto regionalizmy (m.in. nazwy potraw wielkopolskich), dzięki czemu wyraziściej lokalizuje zdarzenia fabularne.

Język charakterystycznych postaci *Jeżycjady* jest przez Musierowicz indywidualizowany. Na uwagę zasługuje szczególnie sposób mówienia pana Borejki – z wtrąceniami sentencji łacińskich¹⁹.

⁹ Tamże, s. 103-106.

¹⁰ Tamże, s. 109-110.

¹¹ M. Musierowicz, *Nutria i Nerwus*. Poznań 1998, s. 145.

¹² Tamże, *Dziecko piątku*. Kraków 1993, s. 112.

¹³ Tamże, *Pulpecja*. Kraków 1993, s. 10.

¹⁴ Tamże, s. 101.

¹⁵ Tamże, s. 148.

¹⁶ Tamże, s. 56.

¹⁷ Tamże, s. 119.

¹⁸ Tamże, s. 120.

¹⁹ Zob. szerzej: K. Biedrzycki, *Małgorzata Musierowicz...*, s. 40.

2. Elementy tradycji

W *Jeźycjadzie* Musierowicz przedstawia obraz rodziny inteligenckiej, która reprezentuje tradycyjny model życia. „Skromna [...] rodzina Borejków zachowuje etos i obyczaj prawdziwego domu polskiego. Wskazuje na to m.in. sam wybór mieszkania w secesyjnej kamienicy”²⁰. „Prowadzą do niej ciężkie drzwi bramy pod fryzem z roślin, wstęg i dwu masek o różnym wyrazie”²¹. Przytulne wnętrza mieszkania, wypełnionego starymi meblami i książkami, wskazuje na przywiązanie jego mieszkańców do tradycji.

Starsi przedstawiciele tej rodziny opowiadają się za tradycyjnym układem ról społecznych i wartości. Choć Borejkowie nie opływają w dostatki, to jednak panuje u nich miła atmosfera, która sprawia, że trudności i komplikacje życiowe nie oddalają, ale zbliżają do siebie domowników.

Ojciec, Ignacy Borejko, filolog klasyczny, pracownik Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, cechuje się zwolnionymi reakcjami, łagodnością charakteru i brakiem chęci odwetu. Jego ulubionym zajęciem jest czytanie książek – to właśnie z lektury dzieł starożytnych wywodzi się jego spokój. Żona, Miła, z wykształcenia ekonomistka, rezygnuje z pracy zawodowej, aby móc zająć się wychowaniem córek. Jest dla rodziny prawdziwą opoką, kochającą matką, pogodną i ciepłą. Jej dzieci to cztery córki w różnym wieku: Gabriela, Ida, Natalia i Patrycja. Poszczególni członkowie rodziny, których łączą silne więzi emocjonalne, żyją skromnie i nie gonią za dobrobytem, cenią sobie klasyczne cnoty i intelektualne dysputy, mają też własne poglądy na życie. Dom Borejków jest żywym ośrodkiem, promieniującym na zewnątrz, przyciągającym kolegów i przyjaciół dziewcząt²².

Centralnym miejscem spotkań bohaterów jest kuchnia: „Kiedy tylko w kuchni Borejków znalazło się więcej osób niż jedna, natychmiast pito herbatkę. Duży, stary stół o potężnych nogach i grubym blacie, otoczony przez ławy i stołki, był tak wygodny i przytulny, że zaraz jakoś chciało się na nim rozkładać talerze, krajać chleb i otwierać słoik z powidłami śliwkowymi”²³. W domu tym liczy się każdy grosz, jada się bardzo skromnie albo i nie dojada²⁴. W mieszkaniu zwykle trwa bezustanny ruch i gwar, przychodzą goście do wszystkich członków rodziny, dzwoni telefon, gwizdże czajnik, w którym stale ktoś gotuje wodę na herbatę. Atmosfery tej zabraknie Idzie, która w powieści *Ida sierpniowa* przyjeżdża wcześniej z wakacji i spędza w domu kilka dni sama.

U Borejków wszyscy goście są zadowoleni, nawet podczas pierwszej wizyty. Doświadcza tego Elka, która w utworze *Noelka* trafia do tej rodziny: „Zastanawiała się przy pracy, jak to jest możliwe, że człowiek obcy, wprost z ulicy, może wejść do tego domu i nikt go w ogóle o nic nie pyta”²⁵.

²⁰ S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Leksykon literatury...*, s. 264.

²¹ M. Musierowicz, *Pulpecja...*, s. 61.

²² Por.: S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Leksykon literatury...*, s. 264-266.

²³ M. Musierowicz, *Pulpecja...*, s. 16.

²⁴ Por.: Z. Raszewski, *Listy do Małgorzaty Musierowicz*. Kraków 1994, s. 25.

²⁵ M. Musierowicz, *Noelka*. Poznań 1992, s. 64-65.

Niezwykle rodzinną atmosferę domu Borejków docenia również Aurelia Jedwabńska z powieści *Opium w rosale*. Jej matka nie potrafi bowiem stworzyć córce atmosfery prawdziwego domu. Dramat Aurelii wskazuje na zagrożenia mogące się pojawić we współczesnej rodzinie, w której często brakuje porozumienia między rodzicami i dziećmi. Nie wykształcenie rodziców ani zamożność domu decydują bowiem o szczęściu dziecka. Aby czuło się ono kochane, należy okazywać mu miłość i zainteresowanie, o czym dowiedziała się Ewa Jedwabńska – posiadająca dużą teoretyczną wiedzę psychologiczną – od mądrej życiowo Borejkowej.

Rodzina Borejków ma także swoje zasady moralne. Głównie są to: gościnność, życzliwość i tolerancja. Wszyscy członkowie rodziny są ze sobą bardzo życzliwi; wiedzą, że mogą liczyć na siebie nawzajem. Na kartach kolejnych powieści *Jeżycjady* odnajdziemy m.in. bezinteresowną pomoc Borejków krewnym i obcym ludziom, ich przyjazne nastawienie do świata, udzielający się innym optymizm życiowy. Cechy te charakteryzują omawiane starsze osoby bez względu na czasy, w których rozgrywają się poszczególne tomy sagi. Wartości seniorów Borejków pozostają niezmiennie zarówno w czasach komunistycznych, jak i w trudnym okresie stanu wojennego czy w latach po transformacji ustrojowej.

Jak wiadomo z badań socjologicznych, współcześnie można zaobserwować rozluźnienie więzi rodzinnych. Najpopularniejszy staje się model rodziny „2+1”, czyli małżeństwo z jednym dzieckiem. Dziadkowie najczęściej nie mieszkają już razem z dziećmi i wnukami. Również między rodzicami i dziećmi porozumienie jest coraz trudniejsze – zapracowani rodzice mają o wiele mniej niż kiedyś czasu dla swoich dzieci. Przeciwwagą takiego modelu jest trzypokoleniowy ród Borejków, ukazany przez Musierowicz w *Jeżycjady*. Rodzina stanowi tu nierozzerwalną jedność. Rodzice pomagają Gabrysi wychowywać córeczki – Różę i Laurę. Ida po ślubie mieszka nadal u rodziców, choć mogłaby z mężem wynająć mieszkanie. Wszyscy członkowie klanu Borejków pomagają sobie wzajemnie – kiedy np. Ida w przeddzień ślubu przypomniała sobie, że nie kupiła pantofli, cała rodzina brała udział w poszukiwaniu odpowiednich butów²⁶.

„Bohaterowie p. Musierowicz przeżywają rozmaite strapienia, ale nikt nie cierpi z powodu swojego niedostatku. Żadne dziecko nie ma go za złe swoim rodzicom”²⁷. Co więcej – Gabrysia Borejko idzie w ślady ojca i wybiera jako kierunek studiów filologię klasyczną. Zamiłowanie do kultury starożytnych Rzymian oraz przywiązanie do rodzinnych tradycji okazały się silniejsze niż chęć zdobycia prestiżowego zawodu i poprawienia swej sytuacji materialnej.

Najważniejsza w omawianej rodzinie jest miłość: „Patrycja kochała [...] swoich niezamożnych, niezaradnych i niepraktycznych rodziców. Szanowała także ich poglądy i zasady”²⁸. Słowa te dobitnie dowodzą, że istnieją ważniejsze sprawy niż pieniądze; wartości, dla których warto żyć, bo szczęście, radość i wzajemna miłość nie zależą od zasobności portfela.

Również dalsza rodzina odgrywa istotną rolę w utworach M. Musierowicz. W powieści *Kwiat kalafiora* pojawia się postać cici Feli, która ofiarnie pomaga

²⁶ M. Musierowicz, *Pulpecja...*

²⁷ Z. Raszewski, *Listy do Małgorzaty Musierowicz...*, s. 26.

²⁸ M. Musierowicz, *Pulpecja...*

Borejkom. Postacie z *Jeźycjady* są z reguły bardzo towarzyskie, utrzymują kontakty nawet z dalekimi krewnymi. Przykładem może być Anieli Kowalik z *Kłamaczuchy*, która mieszka u kuzyna ojca.

Jak wiadomo z analiz czytelniczych i badań naukowych wszystkie utwory M. Musierowicz cieszą się niesłabnącym powodzeniem u młodzieży. Kilka lat temu założono stronę internetową Borejków. „Niezamożni, niespecjalnie zaradni, pozbawieni siły przebiccia, za to pełni ciepła, kochający książki i przerzucający się łacińskimi sentencjami Borejkwowie, jak przystało na bohaterów serialu, związują ze sobą czytelniczki na lata”²⁹.

Musierowicz stara się przekazać swym czytelnikom szlachetne idee i cenne wartości, chce wzbogacić wiedzę młodzieży o życiu, skłonić ją do refleksji nad sobą i światem, zachęcić do rozwoju intelektualnego i duchowego, pokazać, że można żyć sensownie i pożytecznie. Wartością jej utworów jest przede wszystkim „programowy optymizm, wiara w dobro i w samospełnienie się, pochwała tolerancji i wzajemnej życzliwości bohaterów. Te uczucia panujące w rodzinie Borejków przenoszą się na obcujących z nimi ludzi. Dom w założeniu pisarki odgrywa rolę stabilizującą w życiu bohaterów, jest oparciem i bezpiecznym schronieniem, ważnym azylem dla osób w każdym wieku. I jest to najważniejsze przesłanie powieści wraz z zawartym w nich ładunkiem nadziei na spełnienie się potrzeb uczuciowych bohaterów – zatem i młodych czytelników – w trudnym okresie dojrzewania”³⁰. W dzisiejszych czasach przemian i reform Polakom bardzo potrzebny jest optymizm. Pozwala on uwierzyć w sens i celowość zmiany siebie i otaczającego nas świata. Pozwala uwierzyć w drugiego człowieka, w jego dobroć. Najbardziej młodemu pokoleniu potrzebny jest optymizm – bo to właśnie młodzież szuka wzorców do naśladowania. Powieści M. Musierowicz, które traktują o aktualnych problemach nastolatków w sposób przystępny i czasami żartobliwy, odpowiadają na wiele nurtujących młodzież pytań o sens istnienia czy styl życia.

Na kartach *Jeźycjady* przeplatają się elementy współczesności i tradycji. Saga rodu Borejków wskazuje, jak iść z duchem czasu, czerpiąc jednocześnie z tradycyjnych zasad i wartości.

²⁹ Cytuję za: J. Szczęsna, *Jeźycjada, czyli świat według Musierowicz*. „Gazeta Wyborcza” z 22.05.1999 („Wysokie Obcasy”), s. 6.

³⁰ J. Ruszała, *Saga rodu Borejków, czyli przesłanie nadziei*. „Guliwer” 1994, nr 3, s. 25.